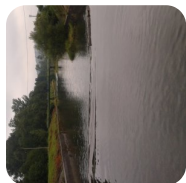


Ludzie odwrócenii – Franczuk

Ludzie się zmieniają
Każdego dnia nowego
Ludzie się zmieniają
I nic już nie zmieni tego
Różne życie mają
Różnie się zachowują
Ciągłe wymyślają
Ludziom życie utrudniają
Są chyba z kosmosu
Z jakiejś innej planety
Gdy prawda wychodzi najaw
Nagle całkiem znikają
Nie mają zasad
Nie mają sumienia
Tam nie ma boga
Wszystko czarnobiałe
Ludzie odwrócenii
Od boga od zasad
Nic tego nie zmieni
Takie mamy czasy
Ludzie odwrócenii
Całkowicie tak
Idą takie czasy
Nie ma się co dziwić
Ludzie odwrócenii
Od boga od zasad
Ludzie odwrócenii
Od boga od zasad
Ludzie odwrócenii
Od boga od zasad
Nie tego nie zmieni
Zawsze tak już będzie
Ludzie odwrócenii
Ludzie odwrócenii
Ludzie odwrócenii

Ludzie się zmieniają
Ludzie się zmieniają



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych